

Protokół Nr 8/15
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu
i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy
z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski
z dnia 18 sierpnia 2015 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Bielsk Podlaski przy ul. Kopernika 1 w godzinach 9:00 – 10:30. Obecni byli: Przewodniczący Komisji – **Andrzej Roszczenko**, Wiceprzewodnicząca Komisji – **Iwona Kołos**, Członkowie Komisji: **Iwona Bielecka-Włodzimierow**, **Krzysztof Grodzki**, **Danuta Karniewicz**, **Eugenia Kruk**, **Kazimierz Henryk Leszczyński**, **Mirosław Majstrowicz**, **Piotr Ostaszewski**.

W posiedzeniu uczestniczyli także: Zastępca Burmistrza Miasta – **Bożena Teresa Zwolińska**, Sekretarz Miasta – **Tamara Korycka**, Skarbnik Miasta – **Anna Szkoda**, Wiceprezes Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego SP. Z O.O. – **Daniel Trofimiuk**, Radny Rady Miasta – **Wojciech Jaroszko**, mieszkaniec miasta – **Bogusław Mrozkowiak** (*lista obecności stanowi załącznik nr 1*).

Posiedzeniu przewodniczył **Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko**, który na wstępie powitał wszystkich zebranych i przedstawił porządek obrad.

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady X sesji Rady Miasta.
2. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Oдноśnie zaproponowanego porządku obrad uwag nie wniesiono.

Dotyczy punktu nr 1

Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady X sesji Rady Miasta.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos zapytała o gabinety profilaktyki zdrowotnej w szkołach, jest 25 tysięcy zwiększenia na ten cel. Od czego zależy funkcjonowanie tych gabinetów. One funkcjonują dwa dni w tygodniu na przykład, czy to zależy od samorządu czy od ogólnych jakichś przepisów. One nie funkcjonują tak normalnie, co dziennie i to jest problem w szkołach, od czego to zależy.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda odpowiedziała, że należy kierownika Jakubowskiego o to zapytać.

O godzinie 9.⁰⁵ na posiedzenie komisji został poproszony Kierownik Referatu Oświaty i Kultury – Eugeniusz Jakubowski

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos dodała, że to jest problem, bo one funkcjonują dwa dni w tygodniu, a idzie na nie dofinansowanie i dzieciaki nie koniecznie mają problem, wtedy, co te gabinety są otwarte.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska odpowiedziała, że owszem kiedyś te gabinety były na porządku dziennym, a teraz liczba godzin ich pracy jest ograniczona.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos zapytała ponownie, od czego to zależy, zakupów, środków opatrunkowych, czegokolwiek, z tym jest zawsze kłopot. Dofinansowanie w kwocie 25 tysięcy wtedy, kiedy gabinety funkcjonują sporadycznie, czy to na leki można wydać, na jakie cele można wydać te środki?

Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytała odnośnie modernizacji oświetlenia ulicznego w mieście, aktualizacja audytu energetycznego, czy audyt dotyczący oświetlenia obejmuje wszystkie ulice.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska odpowiedział pozytywnie.

Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytała również odnośnie zakupu niszczarki dla Rady Miasta

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska odpowiedziała, że są to wydatki związane z obsługą Rady Miasta i ewidencjonowane w danym rozdziale, i paragrafie. Niszczarka w Urzędzie jest potrzebna do niszczenia dokumentów. Nie można wyrzucać dokumentów już nie potrzebnych, obecnie niszczarki są niezbędne.

Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytała, czy my zwracamy tą wartość pieniężną odnośnie nieruchomości na Wojska Polskiego, czy my ją wykupujemy, bo raz pisze zwrot, a potem wykupienie.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda odpowiedział, że to jest zwrot aktualnej wartości, która stanowi jakby zapłatę.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska wyjaśniła, że nieruchomość została przekazana pierwotnie miastu w formie darowizny. Został sporządzony akt notarialny. Miasto de facto posiadało tę nieruchomość i było jej właścicielem. Otrzymało ją w formie nie odpłatnej. Później zaszły okoliczności, o których była mowa w piśmie do Rady. Została sporządzona wycena. W tym przypadku można powiedzieć, że gdyby Rada zaakceptowała doszłoby do zawarcia umowy kupna-sprzedaży. Prawo własności już jest, chodzi o zapłatę. to jest przeniesienie prawa własności i zapłata. W przeciwnym wypadku trzeba byłoby tę nieruchomość zwrócić, ponieważ nieostały zachowane warunki wcześniejszej umowy. Można powiedzieć, że obecnie będzie to umowa z odroczoną płatnością. W dotychczas zawartej umowie notarialnej jest mowa o „zwrocie aktualnej wartości pieniężnej” w przypadku nie dochowania warunków umowy. Faktycznie jest to umowa kupna. Umowa darowizny zostaje przekształcona w formę odpłatną to jest umowę kupna z odroczonym terminem płatności. Należy podkreślić, że odroczony termin płatności powstał nie dlatego, że wcześniej przewidziano w umowie, natomiast dlatego, że powstały takie okoliczności po latach. Po prostu Miasto nie wykorzystało tej nieruchomości na cmentarz.

Członek Komisji Danuta Karniewicz stwierdziła, że są podzielone zdania, czy my taką kwotę kiedykolwiek otrzymamy, która teraz płacimy, mieszkańcy mówią, że trochę przesadziliśmy.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska zwróciła się do Radnej Danuty Karniewicz. Cena za tę nieruchomość została ustalona przez rzeczoznawcę za 1m² około 23 złotych. Są to grunty położone na terenie Miasta. Formalnie nieruchomość tę wyceniono jako nieruchomość rolną, pomimo iż jest tam plan miejscowego zagospodarowania mówiący o przeznaczeniu usługowym. Cena jest bardzo atrakcyjna, zwłaszcza, że jest nieruchomość w jednym kawałku, przy głównej drodze. Po drugiej stronie też są nieruchomości, które można wykorzystać pod inwestycje. W tej sytuacji pomyślne jest również i to, że zapłata została odroczone. Cena została rozłożona w ratach. Wydaje mi się, że nawet w ustawie o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa nie ma uregulowanego takiego przypadku. Należy stwierdzić, że cena tego gruntu jest atrakcyjna.

Członek Komisji Danuta Karniewicz dodała, że mieszkańcy wskazali, że jest to bardzo duża kwota, która na pewno nie zostanie zwrócona w najbliższym czasie.

O godzinie 9.¹⁴ na posiedzenie komisji przybył kierownik Referatu Oświaty i Kultury Eugeniusz Jakubowski.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos zapytała ponownie, bo zwiększamy rezerwę oświatową na dofinansowanie gabinetów profilaktyki. Od kogo zależy funkcjonowanie gabinetów w szkołach, one funkcjonują obecnie dwa dni w tygodniu, to jest kwestia samorządu, czy jakaś zupełnie inna.

Kierownik Referatu Oświaty i Kultury Eugeniusz Jakubowski odpowiedział, że został napisany wniosek do ministerstwa, aby Pan Minister dał nam środki na wyposażenie istniejących gabinetów lekarskich w szkołach. Minister to zaakceptował i dostaliśmy po 5 tysięcy na każdy gabinet. Gabinety są nasze, nasze pomieszczenia, nasze wyposażenie. Gabinety funkcjonujące w Bielsku, mają podpisane kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia i w ramach tych kontraktów świadczą usługi w naszych szkołach. My z tym nie mamy nic wspólnego, bo my tylko udostępniamy im miejsce i uczniów, którzy są klientami danej przychodni.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska dodała, czyli dofinansowanie następuje z Narodowego Funduszu Zdrowia, na zasadzie podpisywania kontraktów. Funkcjonowanie tych gabinetów jest ujęte w umowie kontraktowej, zawieranej z Niepublicznymi Zakładami Opieki Zdrowotnej. Zatem jest możliwość uzyskania środków z Narodowego Funduszu i pracownicy zatrudnieni są z tych środków przez niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos podsumowała, że czyli nie od samorządu zależy ile godzin pracują gabinety lekarskie w szkole.

Kierownik Referatu Oświaty i Kultury Eugeniusz Jakubowski dodał, że ponieważ są to nasze pomieszczenia, to w kryteriach podziału rezerwy, subwencji oświatowej znalazło się właśnie takie kryterium, że możemy doposażyć te gabinety, ale też był warunek, że musi być podpisany kontrakt z NFZ.

Członek Komisji Mirosław Majstrowicz zapytał, tutaj dodaje się nowe zadanie, zakup urządzenia wielofunkcyjnego, monochromatycznego, do Zespołu Szkół z DNJB, o jakie urządzenie chodzi?

Skarbnik Miasta Anna Szkoda odpowiedziała, że to jest drukarko – kserokopiarka, jest to przesuniecie wydatków.

Członek Komisji Mirosław Majstrowicz zapytał również o kotarę, to nowa będzie kotara, czy mowa jest o tej, która jest już zainstalowana?

Skarbnik Miasta Anna Szkoda odpowiedziała, że skoro jest to nowe zadanie, to będzie nowa kotara.

Członek Komisji Eugenia Kruk zapytała o wydatek na kluby sportowe, w kwocie 15 tysięcy, na które kluby sportowe jest to wydatek?

Kierownik Referatu Oświaty i Kultury Eugeniusz Jakubowski odpowiedział, że będzie nabór ogłoszony i wszystko się rozstrzygnie w drodze konkursu.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 8, przeciw - 0, wstrzymujących się – 1, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2024 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2024.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2024 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2024.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 9, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2024 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2024.

Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego, jako części budżetu miasta na 2016.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda zabrała głos, w związku z tym, że ukazują się już rozstrzygnięcia nadzorcze Wojewody na temat budżetu obywatelskiego w innych miastach, więc trochę korzystamy z tych uwag i to, co w ubiegłych latach, w ubiegłym roku nie było kwestionowane przez Wojewodę, to w tej chwili są kwestionowane. Niebezpiecznym zapisem

w tym projekcie uchwały jest temat rozpoczęcia konsultacji, czyli 15 września. Od dnia dostarczenia uchwały do Urzędu Wojewódzkiego, upłynie 30 dni i tutaj możemy mieć w rozstrzygnięciu nadzorczym uchybienie. W związku z tym będzie chciała w autopoprawce złożyć wniosek o przedłużenie tego terminu. Zostanie rozpisany nowy harmonogram od 28 września zapewne do terminu tak jak jest, do 10 listopada.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego, jako części budżetu miasta na 2016.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 9, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Bielsk Podlaski konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego, jako części budżetu miasta na 2016.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata w trybie bezprzetargowym.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytała, korzystając z obecności Pana Prezesa, dlaczego tak drogo wyceniali swoje usługi, że Hajnówka jest konkurencyjna.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska odpowiedziała, że sens jest troszeczkę inny. Z dniem 1 lipca zmienił się stan prawny związany z gospodarowaniem odpadami. Logistycznie to wygląda w ten sposób, że z terenu naszego miasta śmieci są odbierane przez konsorcjum ASTWY i Przedsiębiorstwa Komunalnego, a następnie odpady te są wożone do Regionalnej Instalacji w Hajnówce. Problem z zagospodarowaniem odpadów powstaje w Hajnówce. Po segregacji tych odpadów, powstaje balast, który nie nadaje się do dalszej przeróbki.

Wiceprezes Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego SP. Z O.O. Daniel Trofimiuk powiedział, że to są trakcje nieprzekompostowane, z tym się już nie da nic zrobić, to jest tak zwany balast, który trzeba umieścić w komorze. Tak naprawdę i czy to będzie w Bielsku, czy gdzieś indziej to nie ma znaczenia, bo one muszą zostać gdzieś umieszczone. W tej chwili my, jako przedsiębiorstwo nie wytwarzamy tego odpadu, ale Hajnówka, jako Regionalna Instalacja wytwarza i po prostu oni są zainteresowani tym, żeby to tam umieszczać.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska dodała, że w związku z tą sytuacją prawną powstał stan faktyczny taki, że składowisko jest zapełnione, prawie w 75%. 25% pozostaje składowiska jest wolne i można je zapełnić. Mamy nadzór nad składowiskiem w postaci Urzędu Marszałkowskiego, który wszczął postępowanie w sprawie zamknięcia składowiska. W przypadku kiedy nie są składowane odpady na składowisku faktycznie nadaje się ono do zamknięcia. W ślad za wydaniem decyzji o zamknięciu składowiska powstaje obowiązek rekultywacji. Widomo, że rekultywacja to jest olbrzymi koszt i potężna kwota. Zgodnie z ustawą o odpadach cały okres zarządzania składowiskiem składa się z trzech etapów: okres przed eksploatacyjny, eksploatacyjny i poeksploatacyjny. W ramach tego procesu następuje okres zamknięcia składowiska i obowiązek rekultywacji. Okres

poeksploatacyjny trwa 30 lat. Do momentu przeprowadzenia rekultywacji i jej odbioru mamy okres 5 lat. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Hajnówce wcześniej z ofertą zwracało się z pismem do Przedsiębiorstwa Komunalnego w Bielsku Podlaski. Odpady zostały kilka razy przywiezione. Do współpracy jednak nie doszło, był jakiś problem.

Wiceprezes Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego SP. Z O.O. Daniel Trofimiuk powiedział, że problem jest tego rodzaju, że przedsiębiorstwo formalno prawnie nie może tam wozić odpadów i składowisko jest zamknięte od 2014 roku.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska wytłumaczyła, że teraz rozmowy były prowadzone przy udziale Urzędu Marszałkowskiego. Ze względów ekologicznych i społecznych to składowisko powinno być wykorzystane. Zostało ono wybudowane przy udziale środków unijnych. Obecnie z uwagi na zmianę przepisów nie może być wykorzystywane. Urząd Marszałkowski mówi, że albo składowisko zostanie zamknięte i wówczas ciężar rekultywacji spoczywa obojętnie na kim, czy na Przedsiębiorstwie Komunalnym, czy na Mieście. Należy jednak wyłożyć środki finansowe. Jest orzeczenie Trybunału, że w przypadku, kiedy nie zostanie wykonana rekultywacja, to Urząd Marszałkowski może, jako organ wykonać to zadanie na nasz koszt. To są bardzo duże pieniądze. Przy starym składowisku kwota rekultywacji wyniosła ponad 1 600 000 zł. Należy podkreślić, że nowe składowisko jest zupełnie inne. Są tam urządzenia, które pomniejszają koszt. Po za tym PUK w Hajnówce dysponuje odpadami do rekultywacji, a zatem koszt rekultywacji będzie niższy. Gdyby rekultywację przeprowadzało Przedsiębiorstwo Komunalne w Bielsku Podlaskim, to koszt zadania byłby na pewno większy. W pierwszym piśmie, które napisało PUK w Hajnówce do Burmistrza Miasta była mowa o 5 latach obowiązywania umowy. Pani Burmistrz zależało na tym, aby te czynności monitoringu były wykonywane przez PUK w Hajnówce i trwały przez 30 lat. Udało się wynegocjować okres 15 lat. Zobaczmy, czy dojdzie, w ogóle do podpisania umowy. Ostatnie pismo, które zostało wysłane, tuż przed przekazaniem materiałów do Radnych, zostało dopracowane. Został ujęty wynegocjowany okres monitoringu 15 lat i zauważono faktyczny tytuł prawny dysponowania nieruchomością przez Miasto - czyli użytkowanie. PUK w Hajnówce pierwotnie wymagało, żeby Miasto było właścicielem tej nieruchomości, więc Pani Burmistrz podjęła czynności związane darowizną nieruchomości na rzecz Miasta przez Gminę wiejską Bielsk Podlaski lub symboliczną złotówkę. Pisma zostały wysłane do Pani Wójta, żeby nabyć tą nieruchomość, ale niestety nam się nie udało. Pani Wójt ma swoje plany, tylko nic nie jest w stanie zrobić w tym momencie (nie może np. sprzedać), bo zarządzanie nieruchomością trwać będzie przez wiele lat.

Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytała ile w tej chwili pracuje osób na tym składowisku.

Wiceprezes Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego SP. Z O.O. Daniel Trofimiuk odpowiedział, że nikt tam nie pracuje, ponieważ tam jest od 2014 r składowisko zamknięte.

Członek Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zapytał czy jest jakieś niebezpieczeństwo składowania odpadów niebezpiecznych.

Wiceprezes Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego SP. Z O.O. Daniel Trofimiuk odpowiedział negatywnie, wchodzi w grę składowisko odpadów tylko innych niż niebezpieczne.

Członek Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński dopytał, czyli jest pewna gwarancja, że te odpady nie będą tam składowane.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska odpowiedziała, że sama treść uchwały jest skonstruowana w sposób bardzo ogólny, a to dlatego, że jest inna jest kompetencja Rady, a inna organu wykonawczego. Organ wykonawczy już w umowie będzie zawierał precyzyjne sformułowania zabezpieczające interes Miasta i postanowienia zawierające obowiązek realizacji ustawy o odpadach. Niezależnie od umowy trzeba będzie stworzyć system nadzoru i kontroli nad składowiskiem.

W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata w trybie bezprzetargowym.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 9, przeciw - 0, wstrzymujących się – 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata w trybie bezprzetargowym.

Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia statusu pomnika przyrody.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska powiedziała, że jedna z komisji poprosiła właśnie o dostarczenie opinii Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska oraz pismo inicjujące cały proces pozbawienia statusu pomnika przyrody.

Członek Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz powiedziała, że to ona zgłaszała wniosek o dostarczenie dokumentacji podczas komisji inwestycji. Radna była w miejscu, gdzie te drzewa się znajdują w dniu wczorajszym, zrobiła dokumentację zdjęciową tych drzew. Tam jest tylko jedna gałąź sucha, a drugie z tych drzew nie utraciło dla Radnej walorów przyrodniczych. Tam nie ma też zagrożenia bezpieczeństwa dla ruchu drogowego, bo jest to zamknięta droga

O godzinie 9.³⁰ na posiedzenie komisji została poproszona pracownica Referatu Gospodarki Komunalnej Elżbieta Kondraciuk.

Członek Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz zapytała o utracone walory przyrodnicze przedstawionych pomników przyrody, na czym one polegają.

Pracownik Referatu Gospodarki Komunalnej Elżbieta Kondraciuk odpowiedziała, że tam są mocno wypróchniałe pnie, jeden z nich ma złamany wierzchołek.

Członek Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz odpowiedział, że ma tutaj zdjęcia i nie widzi, żeby on był złamany, jest tu widoczna tylko jedna gałąź, która jest sucha.

Pracownik Referatu Gospodarki Komunalnej Elżbieta Kondraciuk dodała, że proszę mi wierzyć, ale stan zdrowotny tych drzew jest zły, z opinii wynika, że na wysokości dwunastu metrów jedno z tych drzew jest ułamane.

Członek Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz zapytała, czy jest tutaj jakaś inwestycja planowana.

Pracownik Referatu Gospodarki Komunalnej Elżbieta Kondraciuk odpowiedział, że planowane jest dokończenie dwóch odcinków ulicy Kazanowskiego, w tej chwili jest to tylko ciąg pieszy, który jest zagrodzony słupkami, chodzi o to, żeby był przejazd. Ztego, co patrzyła na mapie, to też sąsiednią działkę, wzdłuż drogi, będącej własnością gminy, będzie można wykorzystać na poszerzenie drogi. Stan zdrowotny tych lip jest bardzo zły i one zagrażają bezpieczeństwu dla znajdujących się w pobliżu budynków mieszkalnych w bezpośrednim sąsiedztwie. Trzecia z tych lip jest w środku pusta częściowo i chcieliśmy wnioskować dla niej o zniesienie statusu pomnika przyrody dla wszystkich trzech drzew z tym, że ta trzecia faktycznie wygląda najlepiej, bo ma najładniejszą koronę i tam nie widać na zewnątrz tych ubytków. Chociaż z tej opinii wynika, że ona nie jest w najlepszym stanie, bo w środku jest pusta. Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska nie zgodził się z projektem uchwały, aby status pomników przyrody utraciły trzy lipy, więc ograniczyliśmy się do dwóch. Wymogiem też jest dołączanie do projektu uchwał, opinii rzeczoznawcy na temat stanu technicznego tych drzew.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska zwróciła się do Pani Elżbiety Kondraciuk z informacją, że poprzednia komisja wnioskowała, aby dołączyć dokument (jeśli było jakieś pismo wszczynające postępowanie) w sprawie wycinki, jak również uzgodnienie od Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska oraz opinię tego specjalisty – eksperta od drzew. Materiały dla Radnych należy dołączyć za pismem przewodnim.

Członek Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz stwierdziła, że rozumie, że chodzi tu w największej mierze o wykonanie inwestycji drogowej w tym miejscu.

Pracownik Referatu Gospodarki Komunalnej Elżbieta Kondraciuk odpowiedziała, że nie tylko, ale i również o bezpieczeństwo mieszkańców.

Członek Komisji Kazimierz Henryk Leszczyński zaproponował, aby w miejsce drzew wycinanych na terenie miasta, nasadzać jakieś inne szlachetne drzewa.

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska odpowiedziała, że owszem tak się dzieje, ponieważ jest to wymóg ustawowy. Niekiedy jest to kłopotliwe, zwłaszcza dla kierowców, kiedy drzewa są sadzone przy drodze.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie pozbawienia statusu pomnika przyrody.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 6, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie pozbawienia statusu pomnika przyrody.

Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 9, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **pozytywnie zaopiniowała** projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnego obwodu głosowania.

Podjęcie uchwały w sprawie skargi na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski z powodu nieprzestrzegania postanowień art. 5 ust 2 ustawy o pracownikach samorządowych określającego, jakie kryteria musi spełniać osoba zatrudniona na stanowisku sekretarza miasta.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie

Członek Komisji Danuta Karniewicz powiedziała, krótko mówiąc [REDAKCYJA] ma rację, że stanowisko zastępcy dyrektora szkoły nie jest równoznaczne stanowiskiem kierowniczym w samorządach i teraz czytając treść projektu uchwały Radna nie rozumie, nad czym komisja ma głosować. Uzasadnienie faktyczne i prawne w tym przypadku stanowi załącznik, one jest trochę za, trochę niepodzielone i powierza się je Burmistrzowi, nie Przewodniczącemu Rady Miasta. Radna prosi, aby Przewodniczący Rady Miasta powiedział, co zrobi w tej kwestii.

Członek Komisji Eugenia Kruk wyraziła zdanie, że jak Przewodniczący Rady Miasta przekazał do Komisji Rewizyjnej tą skargę, to Radna od razu powiedział, że ta skarga nadaje do sądu, ale nie do komisji. Została uwaga odrzucona i w związku z tym poszły za tym dalsze prośby. Radna nie jest prawnikiem, Radna prosiła o opinie, pytała na podstawie, czego by mogła podjąć decyzję. Jest to sprawa, która nie powinna dotyczyć Komisji Rewizyjnej, nie wie, dlaczego ona stanęła na tej komisji. Otrzymała taką odpowiedź, że gdyby do nas ona nie przyszła, to by poszła do województwa, a Wojewoda przysłałby ją do nas z powrotem. Radna jest zmęczona tą sprawą, nie będzie zajmowała głosu w tej sprawie, ponieważ uważa, że są to sprawy personalne, a nie dotyczące pracy Komisji.

Członek Komisji Iwona Kołos powiedziała, że jest członkiem Komisji Rewizyjnej krótko działającym w tej komisji, bo od czerwca. Również przeanalizowała sobie tą całą kwestię. Również konsultowała się z Racz Prawnym zaprzyjaźnionym i uważa, że jest to tylko i wyłącznie kwestia personalna, nie ma zamiaru się wogóle w tej kwestii wypowiadać, wstrzyma się wogóle od głosowania w tej kwestii, wydawania jakiegokolwiek opinii w sprawie, uważa, że pierwsze pytanie, o to czy wicedyrektor może zajmować to stanowisko, niesprecyzowane w przypadku Pani Sekretarz, jako nauczyciela zatrudnionego na Kartę Nauczyciela. Pytanie pierwsze było tak sformułowane, że poprawnie zostało odpowiedziane, czyli wicedyrektor może zajmować, bo nie było to sformułowane, że jest to nauczyciel zatrudniony na kartę nauczyciela, mógłby to być menadżer i wtedy by była inna kwestia, może być ekonomista wicedyrektorem. Radna zgadza się z opiniami, które przyszły one są słuszne. W tej kwestii nie będzie się wypowiadała, ponieważ to nie jest nasza sprawa, tu jest kwestia taka, że można się sądzić, można w inny sposób podejmować, a Radna podchodzi do

tego emocjonalnie w jakimś tam stopniu i uważa, że jest to kwestia personalna i też będzie wstrzymywała się teraz od głosu.

Radny Wojciech Jaroszko stwierdził, że jako jedyny na Komisji Rewizyjnej był przeciwko projektowi uchwały, doszło do sytuacji dziwnej, doszło do paradoksu, doszło do tego, że Komisja Rewizyjna musiała rozstrzygnąć, która opinia jest ważniejszą. Nie ma moralnego prawa uzasadniania, nie czuje się na silach, żeby podważyć opinie z roku 2011. Opinie, które otrzymaliśmy nie są dla Radnego jednoznaczne i nie stwierdzają, że zostało naruszone prawo. Uważa, że jedynym błędem Komisji Rewizyjnej było to, że na samym początku nie wystąpiliśmy, o to, o co wystąpił Radny w czasie późniejszym, czyli o zapytanie do działu prawnego, czy leży rozpatrywanie skargi mieszkańca [REDAKTOWANE], czy leży to w gestii Rady Miasta. Wszelkie wątpliwości, jakie pojawiają się i jakie są zawsze będzie rozstrzygał na korzyść osoby biorąc pod uwagę czynnik ludzki. Jeżeli chodzi o opinie, moje doświadczenie osobiste, dotyczące wypadku samochodowego Radnego, sprawa toczyła się dwa lata, gdzie opinii było bardzo dużo i w sytuacji paradoksalnej, kiedy został uderzony w tył samochodu, zrobiono z niego winnego. W związku z tym te dwa lata doświadczenia, walki z sądem warszawskim pozwalają dla Radnego na podjęcie takiej, a nie innej decyzji, czyli stwierdzenia, że prawo nie zostało naruszone w 2011 roku.

Członek Komisji Eugenia Kruk dopowiedział, że nie jest to absolutnie skarga personalna do Pani Sekretarz, tylko jest to skarga na pracę Burmistrza, taka jest różnica i to nas przekonywało, absolutnie my do Pani Sekretarz nic nie mamy, tylko do pracy Burmistrza i to jest skarga na Burmistrza, nie na Panią Sekretarz.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka zabrała głos w tej sprawie. Chciała wyjaśnić wątpliwości proceduralne Pani Eugenii Kruk, dlaczego skarga trafiła do Komisji Rewizyjnej. Jeżeli skarga wpływa do Urzędu, na Burmistrza, to jest ona rejestrowana w rejestrze skarg i wniosków i następnie Przewodniczący przekazuje ją do Komisji Rewizyjnej, która jest zobowiązana do zbadania, przeanalizowania, rozpatrzenia, skargi, stworzenia projektu uchwały wraz z uzasadnieniem i przedstawienie jej Radzie, bo to Rada podejmuje, nie Komisja Rewizyjna, uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi. Sąd nie rozpatruje takich skarg. Chciała również zwrócić uwagę, że projekt uchwały nie został zatwierdzony przez Radców, nikt z Radców nie zatwierdził tego projektu uchwały i dlatego tutaj zamiast parafy jest dołączona opinia sporządzona przez Panią Mecenasa Jolantę Niewińską, która na wniosek Radnego, członka Komisji Rewizyjnej Pana Wojciecha Jaroszko została sporządzona. Nie została zatwierdzona, bo projekt uchwały nie jest zgodny z prawem, bo skarga jest na obecnego Burmistrza, nie na Urząd, nie na stanowisko, tak jak to próbował, pomimo tego, że napisał jasno w skardze, Pan Skarżący. Napisał jasno, że wnosi skargę na Pana Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski Jarosława Borowskiego. Natomiast w międzyczasie prac komisji, mówił, że to na Urząd, że do Urzędu, że na stanowisko, próbował mówić nie zgodnie z tym, co zamieścił w swojej skardze, dlatego to jest skarga na obecnego Burmistrza. Przedmiotem skargi musi być zaniedbanie, zawinienie, nie należyte wykonywanie obowiązków, co w przedmiotowej skardze nie występuje. Pan Burmistrz nie może ponosić konsekwencji poprzedniego Burmistrza. Jest to kolejna rzecz, dlaczego ta skarga nie powinna być rozpatrywana przez Komisję Rewizyjną. Komisja Rewizyjna nie jest uprawniona, nie ma kompetencji do wnikania w taką sferę, jaką jest zakres prawa pracy. To jest właśnie skarga z zakresu prawa pracy i polityki kadrowa pozostaje wyłącznie domeną pracodawcy, czyli w tym przypadku Burmistrza. Na ten temat wypowiadają się eksperci z dziedziny prawa samorządowego, między innymi doktor Stefan Płażek, z Uniwersytetu Jagiellońskiego, do

którego nie raz zwracają się eksperci z Rządu, z Sejmu, w zakresie prawa samorządowego i on mówi, że w przepisach prawa nie ma sankcji za łamanie procedury zatrudniania w samorządach. Jeżeli nawet złamano procedury, nie dotrzymano procedury, to nie ma sankcji, natomiast w tym wypadku procedura była zgodna z ustawą o pracownikach samorządowych. Burmistrz zastał stan zastany. Obejmując to stanowisko stał się stroną stosunku pracy. Umowa zawarta w 2011 roku jest umową ważną. Stanowisko w tej kwestii, nie jest proste i nie jest jednolite. Prawo w tej kwestii nie jest doprecyzowane, są luki prawne. Jeżeli występuje w obrocie, tylko jeden w tej sprawie wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, ale nie został on poddany kontroli Naczelnego Sądu Administracyjnego, więc nie można powiedzieć, że to jest jednolite stanowisko, niezgodzą się z tym eksperci w zakresie prawa pracy samorządowego. Stanowiska przedstawione Komisji Rewizyjnej, Ministerstwa i Wojewody poddają pod wątpliwość pewne sprawy, czyli stanowisko dyrektora szkoły, czy zastępcy dyrektora szkoły, uznali go za stanowisko urzędnicze. Gdyby Komisja Rewizyjna skierowała zapytanie do kancelarii, do Radców, czy powinna rozpatrywać, w tej sprawie zajmować się tym stanowiskiem, to Radcowie jasno by odpowiedzieli i nie trzeba by było tej sprawy tyle czasu ciągnąć. Są sprzeczności w prawie, ponieważ nie ma nigdzie konkretnie powiedzianego, że dyrektor szkoły jest stanowiskiem urzędniczym, ale nie ma również jasno powiedzianego, że nie jest stanowiskiem urzędniczym. Ustawa nie jest sprecyzowana, ale akt wykonawczy do tej ustawy, rozporządzenie w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych zawiera zapis i wyliczenie stanowisk urzędniczych, ponieważ w tej tabeli są wymienione stanowiska kierownicze urzędnicze i dyrektor miejskiej jednostki budżetowej, a taką jest szkoła, jest w tej tabeli. W 25 tysiącach szkół w Polsce, w szkołach publicznych stanowisko dyrektora zajmują dyrektorzy nauczyciele, zatrudnieni na podstawie ustawy Karta Nauczyciela, a około 70 stanowisk dyrektorskich w szkołach publicznych zajmują właśnie menadżerowie, czyli dyrektorzy, którzy są zatrudnieni na podstawie ustawy o pracownikach samorządowych. Dyrektor nie nauczyciel nie ma prawa pełnienia nadzoru pedagogicznego i musi być zatrudniony zastępca, albo inna osoba na stanowisku kierowniczym, która ten nadzór będzie pełnić, czyli wykonuje tylko czynności administracyjne, czynności urzędnicze. Teraz, jeżeli jest zatrudniony dyrektor nauczyciel, na podstawie Karty Nauczyciela, on wykonuje te same czynności, ale również wykonuje czynności z nadzoru pedagogicznego i nie można różnicować stanowiska w zależności od tego, jaka osoba zajmuje to stanowisko, bo dyrektor szkoły wykonuje czynności typowo administracyjne, czyli dyrektor szkoły zatrudniony na podstawie karty nauczyciela, czy na podstawie ustawy o pracownikach samorządowych wykonuje te same czynności administracyjne, chce powiedzieć dalej, że są również sytuacje, że w szkołach, ze względu na liczbę nauczycieli, liczbę uczniów, dyrektor szkoły, ten właśnie nauczyciel, może być zwolniony z wykonywania czynności pedagogicznych, czyli on wykonuje tylko czynności administracyjne. Są dyrektorzy nauczyciele, zatrudnieni na podstawie karty nauczyciela, którzy mogą być zwolnieni z zajęć dydaktycznych i wykonują tylko czynności administracyjne, są dyrektorzy menadżerowie, którzy nie są nauczycielami, którzy są zatrudnieni w szkołach, więc oni są tylko do administrowania. Nie ma nigdzie zapisu w przepisach prawa, że dyrektor, nie może kandydować na stanowisko sekretarza, nie ma nigdzie wyłączenia. Pani Sekretarz jest przekonana, że w tym wypadku dyrektor nauczyciel ma prawo zajmować stanowisko sekretarza. Tutaj jest tylko przeoczenie ustawodawcy w określeniu możliwości kandydowania, bo skoro nie dyrektor może kandydować na stanowisko sekretarza, a drugi nie, skoro wykonuje takie same czynności, to jest to sprzeczność.

Członek Komisji Eugenia Kruk dodała, że oprócz stanowisk mieliśmy opinie prawną z kancelarii i Pani Sekretarza nie wymieniła tej opinii. Dla Radnej ona była najważniejsza, nie stanowiska, tylko opinia kancelarii prawnej. Nasza kancelaria powiedział, na którymś ze spotkań prac komisji, że tylko i wyłącznie będą dyskutować wtedy, kiedy będzie to podpisane imiennie przez prawnika.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko wyraził zdanie, że chyba komisja idzie w złym kierunku, bo ma rozpatrzyć projekt uchwały, a stara się rozpatrzyć skargę, a skarga zajmowała się Komisja Rewizyjna i ona zajmowała się wyjaśnieniem tej skargi.

Członek Komisji Danuta Karniewicz stwierdziła, że słuchając Pani Sekretarz to dochodzi do wniosku, że Pani Sekretarz próbuje udowodnić, że sprawuje swoje stanowisko zgodnie z literą prawa. W uchwale pisze, że „uznaje się za częściowo zasadną skargę [REDAKTED]”, zapytała, co my powierzymy Przewodniczącemu Rady Miasta, jeżeli my głosujemy, że skarga jest częściowo zasadna.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka wyjaśniła, że dlatego właśnie Radca nie podpisał uchwały, bo nie może być skarga częściowo zasadna.

Zastępcapca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska powiedziała, że sytuacja jest niezwykle skomplikowana, ale na podstawie spotkań z trzecią komisją dochodzi do następujących wniosków. Napewno skarga powinna była trafić do komisji rewizyjnej, trzeba się jednak zastanowić nad tym czy jest to jest kompetencja Rady czy Burmistrza. Mamy podział władzy na organ wykonawczy i organ uchwalodawczy (stanowiący). Opinia wydana przez Radcę prawnego na zapytania Radnego Jaroski jest bardzo istotna. Zapytanie i udzielona odpowiedź są bardzo ważne, ponieważ z opinii jasno wynika, że kompetencja rozpatrywania sprawy należy do pracodawcy. Organ wykonawczy, w tym przypadku Burmistrz, jest pracodawcą dla Pani Sekretarz. Pani Sekretarz jest zatrudniona na umowę o pracę. W związku z tym, jeżeli trafiła taka skarga, to uważa, że nie może być skarga częściowo zasadna z dwóch powodów. Skarga powinna być niezasadna, ze względu na to, że rozstrzyganie zagadnień, dotyczących zatrudnienia sekretarza, należy wyłącznie do kompetencji kierownika urzędu. Stosunek prawny łączący Panią Sekretarz z urzędem, wynika z przepisów prawa pracy, czyli już sam ten fakt powinien wyłączać rozpatrywanie przez komisję, a w tym przypadku komisja powinna rozpoznać, przygotować projekt uchwały taki, że w paragrafie pierwszym treść postanowienia powinna być, że skarga jest nie zasadna, ze względu na to, że rozstrzyganie zagadnień dotyczących zatrudnienia Sekretarza Miasta należy wyłącznie do kompetencji kierownika Urzędu. Jest to skarga na Burmistrza i to konkretnie Jarosława Borowskiego. Jeżeli ten Burmistrz zastaje pewien stan, to też jest taki pogląd, że jeżeli nawet w przypadku, gdyby doszło do niezgodności procedury przeprowadzonego konkursu i następny Burmistrz zastałby ten stan, to nic nie można zrobić. Stosunek pracy zawarty pomiędzy pracodawcą a Panią Sekretarz jest ważny. Można by było doprowadzić do takiej sytuacji, że Burmistrz ulegając wszelkim naciskom, skarżącego i radnych, zwolniłby Panią sekretarz (co byłoby zamiarem skarżącego), to wtedy Pani Sekretarz nie godząc się z tym stanowiskiem odwołałaby się do sądu pracy. Wówczas sąd pracy tę kwestię rozstrzygałby. Natomiast jest to nie potrzebne rozgrzebywanie tematu. Czasami wielki szum wokół prowadzi do osiągnięcia pewnego efektu przez osobę zainteresowaną tym zamieszaniem. Pod kątem prawnym Pani Burmistrz uważa, że powinna być zupełnie inna treść tej uchwały. W przypadku, gdyby Radni mieliby podjąć decyzję w tej sprawie, można jeszcze raz radcy prawnego zapytać, dlaczego jest taka adnotacja na projekcie uchwały.

Domniemywać jednak należy, że adnotacja związana jest ze stanowiskiem, że jest to skarga z zakresu prawa pracy. Jeżeli już, to uchwała powinna brzmieć, że skarga jest niezasadna.

mieszkaniec miasta [REDAKTOWANE] powiedział, że nie zamierzał zabierać głosu, ale skoro wypowiedziała się jedna strona, to należy, żeby na to samo miała szansę druga strona. Radni nie mają prawa dociekać motywów działania skarżącego, nawet ustawa o informacji publicznej o tym mówi, że nie należy tego robić. W zasadzie wystąpienie Pani Sekretarz to jest rola sędziego we własnej sprawie, skarga jest oczywiście na Burmistrza, nie mógł pisać tego do Pana Berezowca, jest taka podstawowa zasada jakciągłość władzy i mógł to skierować tylko do Burmistrza, obecnie pełniącego funkcje Burmistrza, nie ma innej ewentualności. Stanowisko nauczyciela, jest w tabeli w rozporządzeniu tylko, dlatego, że skoro jest dyrektor nie nauczycielem, to musi tam być w tabeli, to jest sprawa oczywista. Skarga jest oczywiście na Burmistrza, na nieprawidłowości w Urzędzie, to była jedyna procedura, którą można by było zastosować. Skarżący doszedł do tej sprawy, gdyż obserwował, co się dzieje w innych gminach, jeżeli członkowi poszperaliby w Polsce po gminach to by znaleźli bardzo podobne sprawy i tam było właśnie działanie, nie dochodziło do sądu, tylko zostały działania naprawione, jest taka jedna sprawa w prokuraturze, kiedy sekretarz też został wyznaczony, nie zgodnie z ustawą.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie skargi na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski z powodu nieprzestrzegania postanowień art. 5 ust 2 ustawy o pracownikach samorządowych określającego, jakie kryteria musi spełniać osoba zatrudniona na stanowisku sekretarza miasta.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 1, przeciw - 1, wstrzymujących się – 7, **nie dokonała rozstrzygnięcia** nad projekt uchwały w sprawie skargi na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski z powodu nieprzestrzegania postanowień art. 5 ust 2 ustawy o pracownikach samorządowych określającego, jakie kryteria musi spełniać osoba zatrudniona na stanowisku sekretarza miasta.

Przyjęcie oświadczenia w sprawie upamiętnienia 100. rocznicy wielkiego exodusu mieszkańców Podlasia – „Bieżeństwa” 1915-1921.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Zastępca Burmistrza Miasta Teresa Bożena Zwolińska powiedziała, że na jednej z komisji podana została propozycja, aby w drugim akapicie, w ostatnim zdaniu, treść tego zdania była następująca: „w sierpniu pod wpływem agitacji rosyjskiej ludność Białostocczyzny, w większości wyznania prawosławnego”. Było to związane z wypowiedzią Pana Przewodniczącego Hryniewickiego, który właśnie poinformował, że jego rodzina, która jest katolicka, też uczestniczyła w bieżeństwie. Zależało mu na tym, aby nie sprowadzać Bieżeństwa tylko do jednej wiary. Nie zmienia to jednak faktu, że Bieżeńcami byli ludzie zdecydowanie w większości wyznania prawosławnego.

W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem wniosków do przegłosowania **Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko** poddał pod głosowanie projekt oświadczenia w sprawie upamiętnienia 100. rocznicy wielkiego exodusu mieszkańców Podlasia – „Bieżeństwa” 1915-1921.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 9, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **pozytywnie zaopiniowała** projektoświadczenia w sprawie upamiętnienia 100. rocznicy wielkiego exodusu mieszkańców Podlasia – „Bieżeństwa” 1915-1921.

Dyskusja nt. funkcjonowania komunikacji miejskiej w mieście Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie, a następnie powiedział, że nasuwa się pytanie czy tą darmowa komunikację da się zrobić.

Zastępca Burmistrza Miasta Teresa Bożena Zwolińska odpowiedziała, że na komisji, w której uczestniczył Pan Sysuła okazało się wbrew pozorom, że Radnemu nie chodziło o darmowe przejazdy, tylko chodziło zupełnie o coś innego, o ochronę powietrza, ale również i o to, żeby właśnie poprzez odpowiednią weryfikację tras komunikacyjnych, też pochylić się nad sprawami mieszkańców. Czyli po prostu, żeby trasy przebiegały pomiędzy centrami handlowymi, szkołami, a to z kolei spowodowałoby, że również inni ludzie chcieliby korzystać z tej komunikacji. Przesiedliby się z samochodów osobowych do komunikacji miejskiej, zrobiliby zakupy w sklepach i ponownie przesiedliby się do komunikacji miejskiej. Tutaj chodziło o weryfikację przebiegu tych tras, które by poprzez właśnie tę zmianę zachęciłyby mieszkańców do częstszego korzystania z komunikacji miejskiej, a to z kolei przekładałoby się na ochronę powietrza.

Wiceprezes Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego SP. Z O.O. Daniel Trofimiuk dodał, że tak jak zmniejszenie ruchu samochodowego w centrum, tak zrozumieliśmy.

Zastępca Burmistrza Miasta Teresa Bożena Zwolińska dodała, że również padła propozycja daleko idąca, a mianowicie żeby zamknąć w ogóle centrum. Były również rozważania odnośnie płatnego parkowania.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko złożył wniosek, żeby rozważyć na okres próbny, kilku miesięcy wprowadzenie bezpłatnej komunikacji miejskiej, następnie podał pod głosowanie zgłoszony wniosek.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 6, przeciw - 0, wstrzymujących się - 3, **pozytywnie zaopiniowała** zgłoszony wniosek.

Dotyczy punktu nr 2

Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Andrzej Roszczenko poinformował, iż został sporządzony Protokół Nr 7/15 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta z dnia 23 czerwca 2015 r., a następnie poddał pod głosowanie ww. protokół.

Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności wszystkich członków komisji, stosunkiem głosów: za - 8, przeciw - 0, wstrzymujących się - 1, przyjęła Protokół Nr 7/15.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos powiedziała że, miasto ma mnóstwo fajnych rzeczy z Bielskiem Podlaskim, są długopisy, filizanki, a w Ratuszu zapytano Radną, gdzie można kupić pamiątki związane z Bielskiem Podlaskim. W Ratuszu można kupić jedną książkę, bo ona jest droga, te pamiątki są drogie, nie ma takich drobiazgów i Ratusz zwrócił uwagę na to czy nie można by było jakąś taką współpracę nawiązać, długopisy, koszulki, czy jest możliwość nawiązania współpracy. Nie wspominając już o mapce, Radna rozmawiała o niej z Burmistrzem, bo nie mój mapki, może to być coś prostego, trasy turystyczne po Bielsku Podlaskim i na przykład od Karmelu po Łysą Górkę, z zaznaczonymi znaczkami najważniejszych punktów, bo przyjeżdżają turyści i proszą o takie rzeczy. Jak to jest z tymi pamiątkami, czy my, jako miasto możemy coś takiego udostępnić?

Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Teresa Zwolińska odpowiedziała, że zlecenie wykonania usług promocyjnych wiąże się z wydatkami. Wydatki na promocje są w Urzędzie.

Sekretarz Miasta Tamara Korycka dopowiedziała, że do Urzędu przychodzą turyści i są kierowani tutaj do pracowników, którzy zajmują się promocją. Mamy teraz z jedną firmą, która bezpłatnie, myśmy tylko udostępniła zdjęcia i swoje materiały, zrobiła właśnie plan miasta, mamy te mapki.

Członek Komisji Danuta Karniewicz zwróciła uwagę na następujące problemy:

- na dworcu PKS są nieaktualne tablice informacyjne z rozkładami jazdy autobusów. Czy jest możliwość wystąpienia o zaktualizowanie tych tablic?
- zwróciła uwagę na potrzebę częstszych patroli policyjnych, przy bloku znajdującym się za BDK, w godzinach porannych.

Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Kołos zechciała pochwalić patrole, bo kontrolują samochody, które stoją naprzeciw Ratusza, jest taka linia namalowana w tej chwili, samochód podjechał pod same schody sklepu, gdzie matka z dzieckiem nie przeszłaby, z wózkiem i dostał mandat.

Członek Komisji Krzysztof Grodzki zwrócił się z prośbą i prośbą o poparcie, jak będzie spotkanie z dyrektorami szkół, aby zasugerować w okresie już od września przez okres jesienno - zimowy do wiosny, w kwestiach wynajmu sali gimnastycznej, aby dyrektorzy szkół brali w pierwszej kolejności pod uwagę MOSiR. Jeśli mamy dbać o mieszkańców, to zadbajmy w pierwszej kolejności o młodych sportowców, bo nie będą oni trenowali na śniegu.

Członek Komisji Danuta Karniewicz zapytała również czy tabliczka na placu Jana Pawła II zawsze była skierowana w stronę Stokrotki, dlaczego nie jest skierowana do ulicy Mickiewicza.

Wobec braku innych spraw **Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko** zakończył obrady i podziękował zebranych za udział w posiedzeniu.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołowała:

Patrycja Pac

***Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu
i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw
Społecznych i Współpracy z Organizacjami
Pozarządowymi***

Andrzej Roszczenko